

<https://www.bbn.gov.pl/pl/wydarzenia/647,Noworoczne-spotkanie-prezydenta-z-Korpusem-Dyplomatycznym.html>  
26.04.2024, 22:03

## Noworoczne spotkanie prezydenta z Korpusem Dyplomatycznym

---

**10 stycznia 2005 roku** w Pałacu Prezydenckim prezydent Rzeczypospolitej Polskiej Aleksander Kwaśniewski z Małżonką spotkał się z Korpusem Dyplomatycznym.

W spotkaniu uczestniczyli m.in. prezes Rady Ministrów Marek Belka, marszałek Sejmu Włodzimierz Cimoszewicz, marszałek Senatu Longin Pastusiak, dziekan Korpusu Dyplomatycznego, arcybiskup Józef Kowalczyk, nuncjusz apostolski w Polsce oraz członkowie rządu.

Akredytowanych w Polsce dyplomatów powitał prezydent RP Aleksander Kwaśniewski wraz z prezesem Rady Ministrów i ministrem spraw zagranicznych.

Zwracając się do zebranych prezydent RP powiedział m.in.:

"Wasze Ekscelencje, Szanowni Państwo!

Serdecznie witam w Pałacu Prezydenckim. Jest mi ogromnie miło gościć na progu Nowego Roku Panie i Panów Ambasadorów oraz Państwa najbliższych. Dziękuję Księdzu Nuncjuszowi za krzepiące słowa i życzenia. W imieniu własnym i mojej małżonki, w imieniu Polski i Polaków, pragnę życzyć pomyślności Waszym Ekscelencjom i wszystkim zgromadzonym; pragnę także serdecznie pozdrowić Wasze kraje i reprezentowane tu organizacje międzynarodowe.

Miniony rok przyniósł wiele dobrych wiadomości. Niestety, były też wydarzenia bolesne. Cała społeczność międzynarodowa jest wstrząśnięta straszliwą tragedią, jaka dotknęła kraje Azji Południowo-Wschodniej. W wyniku trzęsienia ziemi i fal tsunami zginęło niemal sto pięćdziesiąt tysięcy ludzi, jeszcze więcej jest rannych, są ogromne straty materialne. Wśród ofiar znaleźli się także obywatele naszego kraju. W imieniu Rzeczypospolitej Polskiej składam najgłębsze wyrazy współczucia wszystkim bliskim ofiar i państwom, w które ugodził ten kataklizm. Wraz z całym światem śpieszymy z pomocą poszkodowanym. Korzystając z okazji, chcę ponowić mój apel o jeszcze większą solidarność i ofiarność.

Szanowni Państwo!

Rok 2004 to kolejny rok umacniania się międzynarodowej pozycji Polski, co wynika z faktu, że jesteśmy państwem stabilnym politycznie i gospodarczo, krajem godnym zaufania; o dobrych relacjach ze wszystkimi swymi sąsiadami. W dobrej kondycji jest polska gospodarka, możemy pochwalić się jednym z najwyższych w Europie przyrostem PKB, w granicach 5,5 proc. Rośnie atrakcyjność polskich produktów i usług. Potwierdzeniem tego jest ponad 30-procentowy wzrost wartości polskiego eksportu w ciągu 10 miesięcy 2004 roku. Towary z Polski są kierowane w ogromnej większości, bo aż w 85 procentach, na wymagające rynki państw wysokorozwiniętych. Jednym z dowodów uznania dla naszych osiągnięć było zorganizowanie w Warszawie Europejskiego Szczytu Gospodarczego i udział w nim szefów państw oraz wybitnych polityków i biznesmenów.

Dniem, w którym usłyszeliśmy bicie zegara historii, był 1 maja 2004 roku. Rozszerzenie Unii Europejskiej stało się wielkim świętem jedności. Ostatecznie odszedł w przeszłość pojałtański podział kontynentu. Poszerzona Unia to

ogromna szansa na umocnienie europejskiej otwartości, bezpieczeństwa i stabilności, to większy potencjał i nowe perspektywy rozwoju wszystkich unijnych krajów.

Dla nas, Polaków, ma to również wielki wymiar symboliczny. To jakby powrót do rodzinnego domu, do wspólnoty wartości, w jakiej uczestniczymy od tysiąca lat. Dziś Unia jest dla nas codziennością. Znowu mamy udział w kształtowaniu politycznego i gospodarczego oblicza Europy. Szybko potrafiliśmy odnaleźć się w europejskiej wspólnocie, sprostać konkurencji i włączyć się w unijną politykę zagraniczną.

Polska pragnie, aby Unia Europejska, wzbogacona o nowych członków, była silnym, sprawnym i solidarnym organizmem, odgrywającym coraz większą rolę w świecie. Cieszy nas zakończenie z sukcesem negocjacji z Bułgarią i Rumunią, co umożliwi przyjęcie ich do wspólnoty w 2007 roku. Otwarta jest droga dla Chorwacji, która może uzyskać członkostwo w niedalekiej przyszłości.

Unia Europejska staje też przed nowymi wyzwaniami. Rozpoczął się proces ratyfikacji Traktatu Konstytucyjnego. W naturalny sposób towarzyszy mu debata na temat kondycji i przyszłości wspólnoty. Wzmagać ją będzie, popierane również przez Polskę, rozpoczęcie negocjacji o członkostwo Turcji. Z tą historyczną decyzją łączy się pytanie o finalny kształt integracji europejskiej. A także kwestia odpowiedzi Unii na europejskie aspiracje społeczeństwa Ukrainy i państw bałkańskich.

Panie i Panowie!

Żyjemy w świecie, który ciągle nie potrafi uwolnić się od zagrożeń. Najważniejszym z nich są dzisiaj ataki terrorystyczne. Pamiętamy o tragedii w Madrycie i w Biesłanie. Czynnikiem poważnego ryzyka są obecnie także niestabilna sytuacja w Iraku, w krajach Afryki, w innych rejonach, gdzie występują konflikty wewnętrzne, godzące w prawa człowieka, zagrażające bezpieczeństwu zbiorowemu. Nadal istnieją napięcia, wynikające z rozdziewików pomiędzy Północą i Południem, potęgowane przez negatywne aspekty procesu globalizacji. Odpowiedzią na te wyzwania powinny być konkretne inicjatywy państw posiadających możliwości przeciwdziałania temu zjawisku. Szczególnie Unia Europejska, słusznie pretendująca do roli jednego z głównych globalnych aktorów, przyjmować powinna coraz większą współodpowiedzialność za losy światowej społeczności. Należy rozwijać międzynarodowy system współpracy w reagowaniu na kryzysy i zagrożenia, a także udzielaniu długofalowej pomocy. Jedynym globalnym forum, na którym mogą być podejmowane wspólne decyzje polityczne, rozstrzygające o kształcie ładu międzynarodowego i losach ludzkości, pozostaje ONZ. Przypadająca w tym roku 60 rocznica powstania ONZ jest szczególną okazją, by pochylić się nad dorobkiem i perspektywami systemu Narodów Zjednoczonych. W konsultacji z partnerami z UE dążyć będziemy do tego, by zgłoszona przez Polskę inicjatywa Nowego Aktu Politycznego mogła nabrać realnych kształtów. Reforma ONZ ma zasadnicze znaczenie dla ładu globalnego i skutecznego przeciwdziałania zagrożeniom, dlatego powinna wykraczać poza wyłącznie instytucjonalne zmiany.

W tym roku w ramach współpracy międzynarodowej Polsce przypadają szczególne zadania. Wynikają one z naszego przewodnictwa w Radzie Europy i przygotowania III Szczytu tej organizacji w Warszawie. Polska będzie dążyć, aby spotkanie to przyczyniło się do umacniania jedności kontynentu, przewycięzania problemów wyrastających z historii, do rozszerzania dialogu międzykulturowego oraz wspierania rozwoju demokracji i przestrzegania praw człowieka.

Głównym filarem polskiej polityki bezpieczeństwa jest NATO, jako system kolektywnej obrony. Sojusz jest także ważnym forum dialogu transatlantyckiego. Przydatność NATO potwierdza się choćby w Afganistanie czy w realizacji takich zadań, jak szkolenie irackich sił bezpieczeństwa. W przyszłości Sojusz powinien być w jeszcze większym stopniu wykorzystywany w walce z zagrożeniami nowego typu i zaangażowany w utrzymanie światowego pokoju.

Szanowni Państwo!

Rok 2005 będzie dla Polaków czasem ważnych rocznic, a także decyzji politycznych. Latem obchodzić będziemy ćwierćwiecze Polskiego Sierpnia 1980 i narodzin "Solidarności". W perspektywie dziejowej widać, jak wielką rolę odegrały te wydarzenia w zjednoczeniu kontynentu podzielonego kiedyś "żelazną kurtyną". Dlatego pragniemy, aby jubileusz Polskiego Sierpnia stał się wspólnym świętem Europejczyków, uczczonym nie tylko nad Wisłą, ale także w innych krajach.

Przed nami wybory parlamentarne, wybory prezydenckie i ewentualnie referendum w sprawie konstytucji europejskiej. Jestem jednak przekonany, że niezależnie od ich wyników priorytetowe kierunki naszej polityki zagranicznej będą kontynuowane. Dotyczy to naszych stosunków dwustronnych z poszczególnymi państwami, jak i relacji wielostronnych.

Wielką wagę przywiązujemy do pogłębiania naszych partnerskich więzi ze Stanami Zjednoczonymi. Na zaproszenie prezydenta George'a Busha za miesiąc będę gościł w Waszyngtonie. Sądzę, że obok konsultacji politycznych będzie to okazja, by dać impuls współpracy gospodarczej, w sferze nauki i nowoczesnych technologii.

Niezwykle ważna jest dla nas polsko-amerykańska współpraca wojskowa i współdziałanie w ramach międzynarodowej misji w Iraku. Liczymy, że irackie wybory odbędą się w terminie i że będą znaczącym krokiem w stabilizowaniu sytuacji i przejmowaniu przez Irakijczyków pełnej kontroli nad państwem. Aby w tym pomóc, obecni są w Iraku polscy żołnierze. Sprawie pokoju służą także polscy wojskowi w Afganistanie, Libanie, na Wzgórzach Golan, w Bośni i Hercegowinie oraz w Kosowie.

W gronie Unii Europejskiej, Polska będzie rozwijać jak najlepsze relacje ze wszystkimi jej członkami. Szczególnie ważne jest dla nas partnerstwo polsko-niemieckie, także w wymiarze europejskim. Mamy na wspólnym koncie wiele wspaniałych dokonań - w dziele pojednania, rozwijania dobrego sąsiedztwa, współpracy gospodarczej i politycznej. Staramy się szczerze, z szacunkiem dla wzajemnej wrażliwości, uregulować problemy wynikające z bolesnej przeszłości. Temu służy współpraca polskich i niemieckich ekspertów prawnych w sprawie roszczeń, czy też moja wspólna z prezydentem RFN inicjatywa, by pamięć o wszystkich przymusowych przesiedleniach stała się przedmiotem ogólnoeuropejskiej refleksji. Bardzo potrzebny jest dialog elit politycznych i szerokich grup społecznych, stałe pogłębianie wzajemnego zaufania. Jednym z kamieni milowych w tym dialogu była obecność kanclerza Gerharda Schroedera na obchodach 60 rocznicy Powstania Warszawskiego i jego ważne wystąpienie. Rozwiązując trudne problemy historii, potrzebujemy zarazem nowego otwarcia na przyszłość, długofalowej wizji w relacjach polsko-niemieckich.

W stosunkach z Francją rok 2005 powinien być czasem coraz lepszego, wzajemnego zrozumienia i kontynuacji dobrej współpracy. Celowi temu będzie służył szczyt polsko-francuski. Warto przy tej okazji podkreślić, że Francja jest największym inwestorem zagranicznym w Polsce, a także ważnym partnerem współpracy w innych dziedzinach, czego potwierdzeniem był zorganizowany w minionym roku na Sekwaną "Rok Polski".

Powinniśmy także lepiej - we współpracy z Francją i Niemcami - wykorzystać możliwości, jakie stwarza Trójkąt Weimarski. Przede wszystkim jako istotne forum w debacie o przyszłości Unii Europejskiej, o polityce wschodniej wspólnoty oraz współpracy UE - NATO.

Bardzo cenimy sobie partnerstwo z Wielką Brytanią. Potwierdzeniem tego była moja oficjalna wizyta w Londynie na zaproszenie Królowej Elżbiety II. Liczymy, że brytyjskie przewodnictwo w Unii Europejskiej w drugiej połowie 2005 roku dobrze przysłuży się umocnieniu integracji kontynentu i rozwijaniu dialogu transatlantyckiego. Kontynuować będziemy intensywne kontakty z przyjaciółmi z Grupy Wyszehradzkiej: z Czechami, gdzie niedawno

miałem przyjemność gościć, a także ze Słowacją i z Węgrami. Bliską i wszechstronną współpracę rozwijamy z Litwą. Zacieśniają się także nasze stosunki z Łotwą i Estonią.

Bardzo istotne miejsce wśród naszych unijnych partnerów zajmują również Włochy, Hiszpania i Portugalia, czego potwierdzeniem była moja ubiegłoroczna wizyta w tym kraju. Z ogromną uwagą i wrażliwością Polska wsłuchuje się w głos wszystkich państw wspólnoty. Uznajemy, że bliskie, wielostronne partnerstwo dobrze służy zrównoważonemu rozwojowi UE. Dbać będziemy o żywe stosunki z Belgią i Holandią - krajami, w których złożyłem w minionym roku ważne wizyty oficjalne. Wielką wagę przykładamy do naszych relacji z Austrią i Luksemburgiem, który z początkiem 2005 roku przejął właśnie przewodnictwo w Unii Europejskiej. Rozwijany będzie szeroki dialog z państwami nordyckimi: Danią, Szwecją, Finlandią i Norwegią - naszymi bliskimi partnerami znad Bałtyku. Wzbogacać będziemy stosunki z państwami bałkańskimi, które stanowią ważne ogniwo bezpieczeństwa i stabilizacji w Europie, zwłaszcza z Bułgarią, Rumunią, Chorwacją, Grecją a także ze Słowenią i Turcją.

Więzi szczególne, nad wyraz bliskie, łączą Polskę z Watykanem. Z serdeczną wdzięcznością myślimy o tym, w jak ogromnym stopniu papież Jan Paweł II przyczynił się do przemian w naszym kraju i jednoczenia kontynentu. Dziękujemy za wsparcie Jego Świątobliwości, jakiego doświadczyliśmy na naszej drodze do Unii Europejskiej. Z wielką radością oczekujemy kolejnej, dziesiątej pielgrzymki Ojca Świętego do Polski.

Jako kraj, którego wschodnia granica jest zarazem granicą Unii Europejskiej, z niesłabnącą uwagą i sympatią zwracamy się ku naszym wschodnim sąsiadom. Widzimy dobre perspektywy rozwoju naszych relacji z Federacją Rosyjską. Podchodzimy do tego z dużą otwartością i zaangażowaniem. Rosja jest i będzie jednym z naszych najważniejszych partnerów. Doceniamy wagę, jaką dla kontynentu, dla stabilności i bezpieczeństwa międzynarodowego, ma dialog i współpraca UE-Rosja oraz NATO-Rosja. Jako znaczące wydarzenie traktujemy zapowiedzianą wizytę prezydenta Władimira Putina w Polsce i udział w zbliżających się uroczystościach upamiętniających 60 rocznicę wyzwolenia obozu koncentracyjnego Auschwitz-Birkenau.

Doceniamy historyczną wagę przemian, jakie dokonały się w ostatnim czasie na Ukrainie. Przebudzenie się tam społeczeństwa obywatelskiego, siła jego nadziei i odpowiedzialności, to jedno z najbardziej poruszających wydarzeń w Europie. Cieszymy się, że ukraińskie przemiany następują w sposób pokojowy, z poszanowaniem reguł demokracji i konstytucyjnego porządku prawnego. Życzymy powodzenia nowemu prezydentowi, Wiktorowi Juszczenko, przed którym stoją ogromne wyzwania. Polska będzie nadal wspierać proeuropejskie aspiracje Ukrainy. Będzie nam też miło gościć prezydenta Wiktora Juszczenkę w Polsce.

Zainteresowani jesteśmy współpracą z Mołdową i rozwijaniem dobrosąsiedzkich kontaktów z Białorusią.

Panie i Panowie!

W globalnym świecie, w którym zmniejszyły się odległości, a zwiększyła współzależność, chcemy rozwijać dobre relacje z krajami wszystkich kontynentów. W Azji naszymi ważnymi partnerami pozostają Chiny, Indie, Japonia i Republika Korei. Po raz pierwszy w 55-letniej historii dyplomatycznych stosunków z Chińską Republiką Ludową odwiedził nasz kraj jej przewodniczący. Doniosłym wydarzeniem była także pierwsza w historii wizyta prezydenta Korei w Polsce. Wierzymy, że obie te wizyty przyniosą naszym krajom wymierne efekty polityczne i gospodarcze. Przewidujemy znaczący udział Polski w wystawie EXPO organizowanej w Aichi w Japonii. Zależy nam, by rozwijała się nasza współpraca z państwami ASEAN. Moje ubiegłoroczne wizyty oficjalne w Indonezji, Singapurze i Tajlandii były istotnym czynnikiem pogłębiania wzajemnych więzi. Polska z dużymi nadziejami zaangażowała się w proces dialogu pomiędzy Unią Europejską i Azją w ramach ASEM. Przywiązujemy dużą wagę do stosunków z Australią i państwami Oceanii.

W Ameryce Południowej bardzo rozwinięte partnerstwo łączy nas z Brazylią, Meksykiem, Argentyną i Chile. Z

uwagą i satysfakcją uczestniczyłem w szczycie krajów UE oraz Ameryki Łacińskiej i Karaibów w Guadalajarze. Rozwijać będziemy nasze kontakty z państwami regionu Kaukazu - Gruzją, Azerbejdżanem i Armenią - a także Azji Centralnej, w tym z Kazachstanem i Uzbekistanem. Dążymy do zacieśniania współpracy UE z Unią Afrykańską, pragniemy także rozwoju bezpośrednich kontaktów dwustronnych z państwami Maghrebu i Afryki na południe od Sahary. Obszarem wielkiego zainteresowania Polski od wielu lat pozostaje Bliski Wschód. W ostatnim czasie kontakty Polski z wieloma krajami arabskimi z tego regionu oraz z Zatoki Perskiej są bardzo intensywne. W ubiegłym roku miałem przyjemność gościć w Arabii Saudyjskiej, Kuwejcie, Zjednoczonych Emiratach Arabskich i Katarze. Jednym z naszych najważniejszych partnerów w regionie Bliskiego Wschodu jest Izrael, z którym łączą nas szczególne więzi i obustronnie korzystna współpraca.

Członkostwo w Unii Europejskiej to dla nas nowe możliwości, ale także nowe wyzwania i powinności wobec tego ważnego na mapie świata regionu. Wierzę, że istnieje w tym roku szansa na przełamanie - przy wsparciu społeczności międzynarodowej - impasu w uregulowaniu konfliktu bliskowschodniego.

Panie i Panowie!

Wkroczyłem właśnie w dziesiąty rok mojej prezydentury. Spotykam się z Korpusem Dyplomatycznym po raz ostatni. Za rok podejmie tutaj Państwa nowo wybrany prezydent Rzeczypospolitej. Te dwie kadencje to cała epoka w mojej politycznej biografii - i cała epoka w najnowszej historii Polski. Nasz kraj ma powody do dumy i satysfakcji. Polska jest dziś silniejsza, bardziej bezpieczna, z większymi możliwościami rozwoju. Jesteśmy w Unii Europejskiej i NATO, w kręgu przyjaciół i sojuszników. Otwierają się przed nami znakomite perspektywy. Z całego serca chcę podziękować wszystkim naszym partnerom - i osobiście Waszym Ekszelencjom - za życzliwość, za dialog, za współpracę. I jednocześnie chciałem prosić, aby również w tym ostatnim roku mojej prezydentury nasze relacje były bliskie i owocne.

W imieniu wszystkich moich Rodaków, a także władz Rzeczypospolitej Polskiej, składam Państwu najlepsze życzenia noworoczne - Wam, Waszym najbliższym i wszystkim krajom, które tutaj reprezentujecie. Życzę Państwu, aby rok 2005 przyniósł narodom na całej Ziemi pokój, stabilizację i lepsze szanse rozwoju. Życzę Wam, Panie i Panowie Ambasadorowie sukcesów i pomyślności, satysfakcji w dyplomatycznej misji właśnie tu, w gościnnej i otwartej na świat Polsce. Wszystkiego najlepszego!"

---

[Tweetnij](#)